



Trzynastacy przy budowie nowych okopów.



Rów przechodowy pomiędzy pozycjami.

Na wschodnim froncie:

Wysokie odznaczenia w krakowskim magistracie.

W uznaniu nadzwyczaj wydatnej pracy i doskonałych usług przed nieprzyjacielem w ciężkich warunkach, spowodowanych obecną wojną, nadał Cesarz



Wysokie odznaczenia w krakowskim magistracie:
Starszy rada magistratu dr. Rudolf Sikorski.

drugiemu wiceprezydentowi miasta Krakowa, rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dr. Kazimierzowi Kostaneckiemu krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z dekoracją wojenną — także same zaś krzyże oficerskie otrzymali: pierwszy wiceprezydent, profesor dr. Julian Nowak i starszy rada magistratu dr. Rudolf Sikorski.

Odznaczeni zasłużyli sobie najzupełniej na ten widomy znak uznania ze strony sfer najwyższych, działalność ich bowiem w tym okresie, gdy nieprzyjaciół był już prawie przed bramami miasta, była prawdziwie ofiarną i wysoce obywatelską. — Tak obaj wiceprezydenci, jak i radca dr. Sikorski, naczelny kierownik wówczas biura ewakuacyjnego, nie szczędzili pracy i wysiłków, by ludności miasta ułatwić bodaj jaką taką egzystencję, należy się im też szlusznie za to ogólne uznanie i głęboka wdzięczność.

Nowy wiceprezydent Rady szkolnej.

Naczelnym kierownikiem galicyjskiego szkolnictwa został zamianowany w miejsce wiceprezydenta dra Dembowskiego profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dr. Fryderyk Zoll (młodszy).

Ustępującego wiceprezydenta, który około rozwoju naszego szkolnictwa niezapomniane położył zasługi, a ustąpił w pełni sił i chęci, zmuszony do tego okolicznościami, żegnano z żalem, następcę witamy z nadzieją w sercu, że na nowym a tak odpowiedzialnym stanowisku uda mu się pokonać rozliczne trudności i świadczyć dobrze swemu społeczeństwu, czego już nieraz dał dowody w dotychczasowej swej naukowej i obywatelskiej działalności.

Wiceprezydent Zoll zapisał swe nazwisko złotymi głoskami w dziejach naszej wszechnicy, pracując z zapałem jako profesor i dziekan na wydziale prawa, wreszcie jako rektor *Almae Matris*, która też z żalem żegna dziś dzielnego pracownika na niwie nauki, serdecznego mistrza i opiekuna powierzonej jego pieczy młodzieży.

I w życiu obywatelskim naszego miasta brał dr. Zoll żywy udział. Jako członek Rady miasta Krakowa i jeden z jego wiceprezydentów w ciężkich czasach wojennych był wzorem dla innych, pozostawia też po sobie jak najlepszą pamięć, a zabiera ze sobą życzenia, by na nowej drodze błogostawił Bóg jego pracy.

Bolesna strata.

Wszechnica Jagiellońska poniosła znowu dotkliwą stratę. W ostatnich dniach nieubłagana śmierć wyrwała znowu z jej szeregów dwóch wybitniejszych profesorów: ś. p. Maurycego Rudzkiego, profesora



Na wschodnim froncie: Karabin maszynowy w ukrytym okopie.

astronomii i geofizyki, dyrektora krakowskiego obserwatorium astronomicznego i ś. p. dra Władysława Reissa, profesora dermatologii i dyrektora kliniki chorób skórnych.

Ś. p. prof. Rudzki urodził się w roku 1862 w Uhrynówcach, w Galicyi. Uczył się w szkołach w Warszawie, studia uniwersyteckie odbywał



Karabin maszynowy w okopach



Ostrzeliwanie aeroplanu nieprzyjacielskiego.

Na wschodnim froncie: